

Tercet Egzotyczny, Biała łódź

Gdy nad ciepłym morzem ranny wstaje świt
Biała łódź cichutko się wyłania z mgły
To rybacy ciągną z głębi swoją sieć
A w tej łodzi razem z nimi jesteś ty

Słońce już legło na falach
Lubię stać tu tak co dnia
Widzę już łódź twoją z dala
Powiedz, czy choć tęsknisz tak jak ja

Zawsze tu stoję samotna
Czekam wciąż na powrót twój
Nasza córeczka u okna
Wypatruje ciebie, miły mój

La la la la la la la
La la la la la la la la
La la la la la la la
La la la, la la la

Słońce już wysoko, morze srebrem lśni
Pieśń nad wodą płynie jak poranne mgły
Łódź głęboko w wodzie, chyba pełna ryb
A na przodzie w blasku słońca stoisz ty

Słońce już legło na falach
Lubię stać tu tak co dnia
Widzę już łódź twoją z dala
Powiedz, czy choć tęsknisz tak jak ja

Zawsze tu stoję samotna
Czekam wciąż na powrót twój
Nasza córeczka u okna
Wypatruje ciebie, miły mój

La la la la la la la
La la la la la la la la
La la la la la la la
La la la, la la la